

Muzea Pomorza Zachodniego po II wojnie światowej

W powojennym chaosie

Wiosną 1945 roku Pomorze Zachodnie znalazło się w stanie głębokiego kryzysu społecznego i materialnego. Walki końca wojny doprowadziły do zniszczenia wielu miast, a znaczna część dawnych instytucji publicznych przestała funkcjonować. Pierwsze działania muzealne koncentrowały się na zabezpieczaniu pozostawionych zabytków oraz organizowaniu prowizorycznych składnic. Część dawnych muzeów przejęto wraz z fragmentami ich kolekcji, inne tworzone od podstaw. W wielu przypadkach utracono dokumentację muzealną, inwentarze i katalogi zbiorów, co dodatkowo utrudniało późniejsze próby ich odnalezienia. Szczególnie ważne było odnajdywanie obiektów porzuconych w opuszczonych pałacach, kościołach i dawnych budynkach administracyjnych. Część zabytków trafiała do nowo organizowanych muzeów regionalnych, inne przekazywano do większych instytucji w Warszawie, Poznaniu czy Krakowie. Proces ten miał często chaotyczny charakter i odbywał się w warunkach braku wykwalifikowanej kadry oraz niepewnej sytuacji politycznej.

Istotna zmiana nastąpiła w 1950 roku, kiedy państwo rozpoczęło proces centralizacji instytucji kultury. Muzea stopniowo przechodziły pod zarząd państwowy, a ich działalność podporządkowano polityce kulturalnej władz komunistycznych. Ograniczono rolę inicjatyw społecznych i samorządowych, wzmacniając kontrolę administracyjną nad muzealnictwem. Najważniejszym aktem prawnym tego okresu była Ustawa z 15 lutego 1962 roku o ochronie dóbr kultury i o muzeach, która po raz pierwszy kompleksowo regulowała funkcjonowanie muzeów w Polsce Ludowej. Definiowała muzeum jako instytucję służącą ochronie dóbr kultury, działalności naukowej i edukacyjnej, a jednocześnie dopuszczała możliwość tworzenia muzeów przez organizacje społeczne i instytucje niepaństwowe, co umożliwiło rozwój muzeów regionalnych i izb pamięci w latach 60. i 70.

Budowanie sieci muzeów regionalnych

Najważniejszą rolę w organizacji powojennego muzealnictwa Pomorza Zachodniego odegrał Szczecin. To właśnie tutaj już latem 1945 roku rozpoczęto tworzenie pierwszej polskiej instytucji muzealnej w regionie. Dawne Pommersches Museum mieściło się w gmachu zaprojektowanym przez niemieckiego architekta Wilhelma Meyera-Schwartaua, autora całego zespołu tarasów widokowych Hakenterrasse, przemianowanych po wojnie na Wały Chrobrego.

Budynek przetrwał działania wojenne w stosunkowo dobrym stanie i już 1 sierpnia 1945 roku rozpoczęło tam działanie polskie Muzeum Miejskie w Szczecinie. Organizacja instytucji odbywała się w bardzo trudnych warunkach. Miasto było zniszczone, brakowało wykwalifikowanej kadry, a znaczna część dawnych zbiorów została wcześniej wywieziona w głąb Niemiec lub uległa rozproszeniu podczas wojny. Pierwsze działania muzealników koncentrowały się na zabezpieczaniu ocalałych zabytków pozostawionych w opuszczonych budynkach publicznych, kościołach i magazynach. W pracach tych uczestniczyli między innymi Lech Krzekotowski i Kazimierz Haska, należący do pionierów polskiego muzealnictwa na Pomorzu Zachodnim. To właśnie oni uczestniczyli w zabezpieczaniu pierwszych zbiorów i organizowaniu podstaw działalności muzealnej w powojennym Szczecinie.

Powstające Muzeum Miejskie od początku miało pełnić funkcję znacznie szerszą niż jedynie miejsce przechowywania zabytków. Wystawy i pierwsze publikacje muzealne podkreślały związki Pomorza z państwem Piastów. Szczególną rolę przypisywano dynastii Gryfitów, których przedstawiano jako słowiańskich książąt związanych historycznie z Polską, a czasem nawet określano mianem „Piastów Północy”. W dawnych niemieckich salach wystawowych zaczęto organizować nowe ekspozycje i prezentować polskie zbiory muzealne, tworząc opowieść o „polskim Pomorzu” z wykorzystaniem zabytków archeologicznych, pamiątek związanych z Gryfitami oraz dziejami Szczecina i walk o miasto w 1945 roku. Placówka szybko zaczęła obejmować opieką rozwijające się muzea lokalne Pomorza Zachodniego oraz uczestniczyła w zabezpieczaniu zabytków na terenie całego województwa. Stopniowo rozbudowywano kolekcje archeologiczne, historyczne i artystyczne. Ważną rolę w rozwoju instytucji odegrał późniejszy wieloletni dyrektor muzeum, Władysław Filipowiak, archeolog specjalizujący się w badaniach nad początkami osadnictwa słowiańskiego na Pomorzu Zachodnim. Dzięki prowadzonym przez niego badaniom oraz działalności organizacyjnej muzeum umacniało swoją pozycję jako najważniejszy ośrodek badań nad dziejami regionu i centrum opieki nad zabytkami Pomorza Zachodniego. W 1947 roku instytucja otrzymała nazwę Muzeum Pomorza Zachodniego, a w 1970 roku rangę Muzeum Narodowego.

Osobną szczecińską placówką muzealną było Muzeum Morskie, powołane do życia w 1945 roku z inicjatywy Instytutu Bałtyckiego, podległego Ministerstwu Żeglugi. Jego siedzibą stał się gmach na Wałach Chrobrego, który przetrwał wojnę niemal bez uszkodzeń. Podstawą zbiorów był dar w postaci ocalałych eksponatów przedwojennego prywatnego Muzeum Morskiego w Warszawie, tworzonego jeszcze przed wojną przez hrabiego Stanisława Ledóchowskiego, kolekcjonera i propagatora polskiej kultury morskiej. Zbiory uzupełniano

dzięki współpracy z Urzędem Morskim, który dysponował mieniem pozyskanym ze zniszczonych stoczní, portu oraz wydobywanych wraków. W kolejnych latach ważną rolę w rozwoju szczecińskich zbiorów marynistycznych odegrał także Wiktor Fenrych, związany z tamtejszym działem morskim. W 1950 roku Muzeum Morskie zostało włączone w struktury Muzeum Pomorza Zachodniego jako jego oddział.

Ważnym elementem szczecińskiego muzealnictwa stał się także Zamek Książąt Pomorskich. Poważnie zniszczony podczas nalotów alianckich w 1944 roku, już w 1946 roku został objęty pracami zabezpieczającymi. W trakcie tych prac odkryto kryptę z sarkofagami książąt pomorskich. W latach pięćdziesiątych rozpoczęto przygotowania do odbudowy zamku według projektu kierowanego przez architekta i konserwatora zabytków Stanisława Latoura. Przy odbudowie zamku wzorowano się między innymi na siedemnastowiecznej rycinie Mateusza Meriana przedstawiającej rezydencję Gryfitów. Odbudowę prowadzono etapami, a pierwsze odrestaurowane pomieszczenia udostępniono już w 1959 roku. Istotną rolę w pracach odegrały szczecińskie Pracownie Konserwacji Zabytków, odpowiedzialne za rekonstrukcję i konserwację historycznych detali architektonicznych. W latach 1958–1980 przeprowadzono generalną odbudowę zamku, a w 1980 roku otwarto w nim Muzeum Zamkowe, które stało się jedną z ważniejszych placówek muzealnych regionu.

Do najwcześniej otwartych instytucji poza Szczecinem należało muzeum w Koszalinie, uruchomione w 1947 roku w budynku dawnego Heimatmuseum. Placówka gromadziła zbiory archeologiczne, etnograficzne i historyczne związane z Pomorzem Środkowym. Ważną rolę w zabezpieczaniu ocalałych muzealiów odegrał pierwszy polski kustosz muzeum Jakub Rokicki, który po zakończeniu wojny organizował przenoszenie i ochronę zachowanych zbiorów. W 1965 roku muzeum przekształcono w Oddział Archeologiczny Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku. Cztery lata później dyrekcję tej instytucji przeniesiono ze Słupska do Koszalina. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych muzeum rozwijało działalność archeologiczną, historyczną i etnograficzną pod kierownictwem między innymi Franciszka Lachowicza i Tadeusza Gasztolda. W 1972 roku utworzono autonomiczne koszalińskie Muzeum Archeologiczno-Historyczne, a od 2000 roku placówka działa pod nazwą Muzeum w Koszalinie.

W Słupsku także kontynuowano działalność muzealną w oparciu o zbiory dawnego Heimatmuseum. W 1948 roku w budynku Nowej Bramy otwarto polskie muzeum regionalne, które stopniowo rozbudowywało kolekcje historyczne, archeologiczne, etnograficzne i artystyczne związane z Pomorzem Środkowym. W drugiej połowie 1964 roku dyrektorem tworzonego Muzeum Pomorza Środkowego został historyk sztuki Janusz Przewoźny, który

wspólnie z muzealnikami ze Słupska i Koszalina uczestniczył w organizacji muzeum w odbudowanym Zamku Książąt Pomorskich, otwartym dla zwiedzających w 1965 roku. Był współautorem scenariusza wystawy „Dzieje i kultura Pomorza Środkowego”, a wraz z żoną Marią przygotował także koncepcję galerii sztuki polskiej. Z czasem jedną z głównych siedzib muzeum stał się Zamek Książąt Pomorskich, dawna rezydencja Gryfitów, wzniesiona na początku XVI wieku z inicjatywy Bogusława X nad brzegiem Słupi. W muzealnych zbiorach znalazły się między innymi eksponaty związane z historią dynastii pomorskiej, dziejami Słupska oraz sztuką dawną Pomorza. Muzeum w Słupsku posiada największą na świecie kolekcję dzieł Stanisława Ignacego Witkiewicza „Witkacego”, budowaną od 1965 roku dzięki zakupom prac pochodzących między innymi ze zbiorów osób zaprzyjaźnionych i związanych z artystą. Jej powstanie związane było między innymi z decyzją Janusza Przewoźnego o zakupie kolekcji prac Witkacego od Michała Białynickiego-Biruli z Łęborka.

Muzeum w Darłowie, także działające przed wojną w dawnej rezydencji książąt pomorskich, już w pierwszych miesiącach po zakończeniu wojny wznowiło działalność. Po wkroczeniu wojsk radzieckich do miasta w marcu 1945 roku muzeum zostało przejęte przez Armię Czerwoną. Zabezpieczaniem zbiorów przez rozgrabieniem zajęli się między innymi pierwszy polski burmistrz Darłowa Stanisław Dulewicz oraz dotychczasowy kierownik muzeum Karl Rosenow, który pozostał w mieście i pomagał w porządkowaniu wnętrza oraz przygotowywaniu ekspozycji. Mimo ich działań część muzealiów została wywieziona przez żołnierzy radzieckich. Już 1 lipca 1945 roku, dokładnie w piętnastą rocznicę wcześniejszego otwarcia muzeum, Zamek Książąt Pomorskich ponownie udostępniono zwiedzającym. We wrześniu 1945 roku kierownictwo placówki objęła Amelia Łączyńska, pierwsza polska kierowniczka muzeum. W kolejnych latach prowadzono prace konserwatorskie oraz tworzone ekspozycje poświęcone historii Pomorza, sztuce sakralnej i dynastii Gryfitów.

W Stargardzie początki powojennego muzeum wiązały się z odbudową zniszczonego miasta oraz zabezpieczaniem ocalałych zabytków. Reaktywacja placówki nastąpiła w 1960 roku, kiedy kierownictwo muzeum objął Władysław Niemierowski. Pierwszą siedzibą muzeum była średniowieczna Brama Pyrzycka, a większość eksponatów pochodziła ze zbiorów lokalnego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego (PTTK), Muzeum Pomorza Zachodniego w Szczecinie oraz prywatnych darczyńców. W kolejnych latach muzeum przeniesiono do odrestaurowanych budynków starego miasta, gdzie rozwijano zbiory archeologiczne, historyczne i związane z dawną kulturą mieszczańską Pomorza.

Muzea wojskowe i pamięć 1945 roku

W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych sieć muzeów regionu zaczęła stopniowo się rozrastać. Obok klasycznych muzeów regionalnych powstawały placówki wyspecjalizowane: archeologiczne, przyrodnicze i wojskowe. Szczególnie dynamicznie rozwijały się te ostatnie, wpisujące się w powojenną narrację o „szlaku zwycięstwa” Wojska Polskiego na Pomorzu Zachodnim.

W 1961 roku przy cmentarzu w Siekierkach otwarto Muzeum 1 Armii Wojska Polskiego, gromadzące pamiątki związane z walkami nad Odrą. Dwa lata później w Kołobrzegu powstało Muzeum Oręża Polskiego, prezentujące zbiory militarne od średniowiecza po czasy współczesne. W 1965 roku, w dwudziestą rocznicę forsowania Odry, otwarto Muzeum Wojsk Inżynieryjnych w Gozdowicach, mieszczące się w budynku, który w 1945 roku był siedzibą dowództwa saperów 1 Armii Wojska Polskiego. Placówkę tę powołali do życia sami kombataneci, a jej otwarcie zgromadziło około 1500 gości z całej Polski. W 1966 roku w Cedyni otwarto muzeum regionalne, którego powstanie związane było bezpośrednio z obchodami tysiąclecia państwa polskiego. Wszystkie te placówki upamiętniały miejsca walk o Pomorze, o przełamanie Wału Pomorskiego i forsowanie Odry, wpisując się w szerszy projekt budowania powojennej pamięci o „powrocie” Pomorza do Polski.

Losy tych muzeów dobrze pokazują, w jak trudnych warunkach rozwijało się powojenne muzealnictwo Pomorza Zachodniego. Większość placówek tworzono w oparciu o ocalałe fragmenty dawnych kolekcji oraz budynki pozostawione po niemieckich muzeach i urzędach. Jednocześnie nowe polskie instytucje stopniowo budowały własne zbiory, ekspozycje i nową opowieść o historii regionu po 1945 roku.

Muzea i tworzenie „polskiego Pomorza”

Powojenne muzea Pomorza Zachodniego pełniły funkcję znacznie szerszą niż jedynie ochrona zabytków i organizacja wystaw. W rzeczywistości pierwszych dekad Polski Ludowej stały się one jednym z narzędzi budowania nowej narracji historycznej o regionie. Dla władz państwowych szczególnie istotne było przekonanie nowych mieszkańców, że Pomorze Zachodnie nie jest ziemią obcą ani tymczasowo zajętą, lecz historyczną częścią państwa polskiego „odzyskaną” po wiekach niemieckiego panowania.

W tym celu szczególnie mocno akcentowano słowiańskie początki Pomorza oraz związki regionu z dynastią Piastów. Ważną rolę w tej opowieści zaczęli odgrywać również Gryfici, książęta pomorscy rządzący regionem od XII do XVII wieku. W powojennych publikacjach, przewodnikach i ekspozycjach muzealnych przedstawiano ich często jako

naturalnych sojuszników polskości oraz kontynuatorów słowiańskiej tradycji Pomorza. W praktyce prowadziło to do uproszczenia wielokulturowej historii regionu i ograniczania znaczenia jego niemieckiego dziedzictwa. Szczególną rolę odgrywał tutaj język muzealnych narracji. W opisach wystaw i publikacjach towarzyszących regularnie pojawiały się określenia takie jak „powrót Pomorza do macierzy”, „ziemie odwiecznie słowiańskie” czy „piastowskie korzenie regionu”. Jednocześnie niemiecka historia Pomorza była marginalizowana lub sprowadzana do obrazu okresu obcego panowania. Dzięki temu muzea uczestniczyły w procesie symbolicznego osvajania regionu przez nowych mieszkańców przybywających tu po wojnie z różnych części Polski. Podobny przekaz obecny był również w przewodnikach turystycznych, publikacjach regionalnych i obchodach rocznic historycznych. Muzea nie działały więc w izolacji, lecz stanowiły część szerszego systemu narracji obecnych w kulturze i przestrzeni publicznej.

Ważnym elementem tej polityki pamięci stały się także muzea wojskowe i miejsca upamiętniające walki z 1945 roku. Ekspozycje poświęcone forsowaniu Odry, zdobyciu Kołobrzegu czy walkom o Wał Pomorski podkreślały rolę Wojska Polskiego i Armii Czerwonej w „powrocie” Pomorza do Polski. Narracje te wzmacniały obraz regionu jako przestrzeni wyzwolonej i ponownie włączonej do państwa polskiego dzięki wysiłkowi żołnierzy i pionierów osadnictwa.

W rezultacie muzea Pomorza Zachodniego stały się narzędziem procesu tworzenia nowej pamięci regionalnej. Nie tylko dokumentowały historię regionu, ale również wpływały na sposób jej interpretowania. To właśnie w muzeach, na wystawach i w publikacjach towarzyszących nowi mieszkańcy Pomorza uczyli się rozumieć przestrzeń, w której przyszło im żyć po 1945 roku.

Nowe spojrzenie na historię Pomorza po 1989 roku

Zmiany polityczne po 1989 roku wpłynęły również na muzealnictwo Pomorza Zachodniego. W kolejnych latach wiele placówek rozpoczęło modernizację swoich wystaw oraz poszerzanie zakresu prezentowanej historii regionu. Coraz częściej zaczęto zwracać uwagę nie tylko na dzieje powojenne i wątki piastowskie, ale także na niemiecką przeszłość Pomorza oraz wielokulturowy charakter regionu.

W latach dziewięćdziesiątych i na początku XXI wieku powstały nowe muzea oraz izby pamięci dokumentujące historię małych miejscowości i lokalnych społeczności. W Niechorzu otwarto Muzeum Rybołówstwa Morskiego, w Goleniowie powstał Ośrodek Dokumentacji Dziejów Ziemi Goleniowskiej, a w Gryfinie Muzeum Ziemi Gryfińskiej. Wiele z nich

tworzono dzięki zaangażowaniu lokalnych pasjonatów historii, regionalistów i stowarzyszeń społecznych. Zmieniały się również same wystawy muzealne. Obok tradycyjnych ekspozycji archeologicznych i historycznych coraz częściej pojawiały się wystawy poświęcone życiu codziennemu dawnych mieszkańców Pomorza, historii rybołówstwa, kolei, rzemiosła czy powojennego osadnictwa. Muzea zaczęły organizować lekcje muzealne, rekonstrukcje historyczne oraz wydarzenia popularyzujące historię regionu.

Współczesne muzea Pomorza Zachodniego nadal pełnią funkcję ważnych instytucji kultury i pamięci regionalnej. Obok ochrony zabytków zajmują się popularyzacją historii, organizacją wydarzeń edukacyjnych oraz dokumentowaniem przemian społecznych regionu. Dzięki temu pozostają jednym z najważniejszych miejsc opowiadania o historii Pomorza i jego mieszkańców.

Więcej:

Ignacy Skrzypek, *Dzieje muzeów regionalnych na Pomorzu Zachodnim do 1945 roku*, Poznań 2024

Paweł Migdański, *Jak Pommern stało się Pomorzem. O oswajaniu historii Pomorza po 1945 roku*, [w:] *Kultura – Tożsamość – Rozwój. 75-lecie polskiego Pomorza Zachodniego*, red. Marek Tałasiewicz, Kazimierz Kozłowski, Szczecin: Książnica Pomorska 2020, s. 97-106

Radosław Skrycki, *Barlinek i Stare Łysogórki – dwa modele powstawania polskich muzeów regionalnych na Pomorzu Zachodnim*, [w:] *Muzealnictwo i historiografia w Gdańsku i na Pomorzu po roku 1945*, red. Ewa Barylewska-Szymańska, Sylwia Bykowska, Gdańsk: Muzeum Gdańska i Instytut Historii PAN 2024.

Kamila Sarosińska, *Tworzenie powojennych instytucji muzealnych na tzw. ziemiach odzyskanych i ziemiach rodzimych na przykładzie Muzeum Narodowego w Szczecinie oraz Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej w Przemyśle*, niepublikowana praca licencjacka, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 2013

Kamila Krężel